

z użyciem narzędzi informatycznych). Nasza propozycja zawiera znaczące rozszerzenie ofert opisujących potencjał instytucji naukowo-badawczych i firm z wykorzystaniem informatycznych systemów informacyjnych i doradczych wspomagających proces wyszukiwania potencjalnych partnerów.

Najważniejsze prezentacje efektów naszych działań chcielibyśmy przedstawić na konferencji poświęconej „różnicowaniu modeli uczelni i instytucji badawczych - kierunek i instrumenty zmian” 26 kwietnia na Politechnice Gdańskiej, gdyż potrzebny jest nam czas na wypracowanie formalnych i prawnych podstaw naszych propozycji. Kolejne propozycje naszej grupy uczelni zostaną przedstawione na konferencjach „Finansowanie nauki i szkolnictwa wyższego” 25 maja na Politechnice Łódzkiej oraz „Ustrój i zarządzanie w szkolnictwie wyższym” 19 czerwca na Uniwersytecie Warszawskim. Jednocześnie staramy się by nasi eksperci uczestniczyli w posiedzeniach Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży poświęconych zmianom w ustawie

We wcześniejszych tegorocznych konferencjach programowych NKN w styczniu, lutym i marcu uczelnie naszej grupy będą uczestniczyć w obradach przedstawiając swoje indywidualne stanowiska wobec proponowanych zmian w ustawie. Pełniejsze propozycje całej grupy dotyczące tematyki poruszanej na tych konferencjach, jak również na konferencjach ubiegłorocznych przedstawimy do końca lipca na ręce Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego Pana Jarosława Gowina.

Zapraszamy wszystkie uczelnie i instytuty badawcze, które podzielają nasz punkt widzenia na proces wdrażania i perspektywy kształtowania się nowej Ustawy, do współpracy w ramach Sieci.

## GOWIN: UTRZYMANIE HABILITACJI W OBECNYM KSZTAŁCIE OZNACZA STAGNACJĘ

PAP - Nauka w Polsce

Utrzymanie habilitacji w jej obecnym kształcie oznacza stagnację. Jednak prosta jej likwidacja, przy obniżonym poziomie doktoratów, doprowadzi do zapaści w szkolnictwie - ocenił w czwartek (26.01.2017 r.) minister Jarosław Gowin. Nie może być jednak zgody na utrzymanie status quo - zastrzegł.

W Katowicach rozpoczęła się w czwartek (26.01.2017 r.) kolejna z serii konferencji przed Narodowym Kongresem Nauki, dotyczących kluczowych problemów polskiej nauki. To



element procesu wypracowania założeń do nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. Zapowiedziany przez wicepremiera, ministra nauki i szkolnictwa wyższego Jarosława Gowina projekt ma zostać zaprezentowany we wrześniu br. w Krakowie.

Podczas rozpoczęcia katowickiej konferencji - poświęconej ścieżce kariery akademickiej i rozwojowi młodej kadry naukowej - Gowin przestrzegł, że cała reforma nie powiedzie się, jeżeli w tej materii nie zostaną wypracowane właściwe rozwiązania.

Zwrócił uwagę, że kwestii ścieżki kariery akademickiej „towarzyszą ogromne emocje, ogromne interesy i w tym obszarze jest najwięcej bardzo głębokich kontrowersji”.

Kreśląc kontekst problemu Gowin wskazał m.in. na zdecydowany w ostatnich latach spadek poziomu doktoratów, a także wyrastające z tego pytanie o rolę habilitacji jako gwaranta wysokiej jakości pracy naukowej. Zaznaczył, że gdyby habilitacja dawała taką gwarancję, w światowych rankingach polskie uczelnie nie byłyby tak daleko.

„Prosta likwidacja habilitacji przy obniżeniu poziomu doktoratów doprowadzi do zapaści. Z drugiej strony utrzymanie habilitacji w jej dotychczasowym kształcie oznacza stagnację” - stwierdził minister nauki zapowiadając jednocześnie, że nie da się przekonać, aby w imię unikania zapaści zaniechać zmian. „Status quo oznacza dalszą marginalizację polskiej nauki i polskich uczelni. Światowa nauka rozwija się tak szybko, że nie możemy pozwolić sobie na zmiany o charakterze makijażu” - ocenił.

Obecnie uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego ma prawie 600 polskich jednostek naukowych. W trzy lata liczba doktorów habilitowanych wzrosła o jedną czwartą. Nie wiadomo - jak mówił Gowin - czy to efekt obniżenia wymagań, czy odblokowania barier utrudniających awans młodym naukowcom. „Jeżeli habilitacja przestaje być tym realnym sitem, to czy warto utrzymywać zasady skutkujące tym, że formalnie samodzielność naukową otrzymuje się w Polsce w wieku 46 lat, czyli średnio 10 lat później niż w innych krajach UE” - zastanawiał się szef resortu nauki.

Za konieczną uznał też dyskusję nad instytucją profesury; np. wiek otrzymywania tego stopnia systematycznie podwyższa się - ostatnio to średnio 57 lat. Tematami rozmów powinny być też jego zdaniem m.in. utrzymanie tytułu profesora nadawanego przez prezydenta RP czy potrzeba wiązania tego tytułu z przywilejami formalnymi.

„Czy może pozostawiając ten tytuł profesora belwederkiego odejść od związanych z tym przywilejów. Czy - i to może najtrudniejszy dylemat - zwieńczeniem wybitnej kariery naukowej nie powinno być po prostu zatrudnianie na

ukowca na etacie profesora w wyniku otwartego konkursu na uczelni” - rozważał minister nauki.

Przypomniał, że w obecnym systemie habilitacja i profesura są bezpośrednio powiązane z Centralną Komisją ds. Stopni i Tytułów. Rola tej komisji też ma być przedmiotem namysłu w przygotowaniu reformy szkolnictwa wyższego - także wobec coraz liczniejszych w środowisku głosów o potrzebie jej zmiany.

„Warto odpowiedzieć, na czym właściwie polega wyjątkowość polskiej nauki w skali Europy, że tylko u nas dystrybucję akademickiego prestiżu ma nadzorować centralny organ? Czy taki organ jest faktycznie potrzebny, a jeśli tak, to czy ta funkcja powinna być realizowana przez centralną komisję czy też przez inną poważaną w środowisku naukowym instytucję” - pytał Gowin.

## **Obecnie uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego ma prawie 600 polskich jednostek naukowych. W trzy lata liczba doktorów habilitowanych wzrosła o jedną czwartą.**

„Czy nie powinniśmy w tym kontekście - zastanawiać się wicepremier - kierować się wybitnością dorobku naukowego zasiadających w takim ciele członków - mierzonego np. cytawalnością publikacji naukowych”.

Podkreślił ponadto wagę problemu zróżnicowania ścieżek kariery akademickiej i awansu nauczycieli akademickich. Obecnie zaangażowanie w kształcenie studentów spychane jest na dalszy plan - wobec ograniczonego znaczenia dla kariery zawodowej. „Musimy przemyśleć, czym miałyby się w polskich realiach różnić ta ścieżka dydaktyczna od obecnego systemu (...); musimy ją tak przemyśleć, aby ona nie była enklawą, skansenem dla nieudanych naukowców” - wyjaśnił Gowin.

Podtrzymał w Katowicach deklarowaną wcześniej intencję znacznego ograniczenia zakresu regulacji i dania w ten sposób temu większej autonomii uczelniom. „Jestem głęboko przekonany, że to jest warunek prawidłowego, dynamicznego rozwoju polskich uczelni i instytucji naukowych” - zadeklarował.

Podczas późniejszego briefingu minister nauki mówił także m.in. o innych działaniach resortu, związanych z tworzeniem Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej (NAWA). „Ta agencja będzie dbała o to, by na polskich uczelniach pojawiało się jak najwięcej studentów i wykładowców z zagranicy, bo nauka rozwija się dobrze w środowisku międzynarodowym” - wyjaśnił. Projekt ustawy powołującej ten podmiot jest obecnie konsultowany. Agencja ma rozpocząć swe działanie jesienią br.

Gowin zapowiedział też, że w przyszłym tygodniu rząd zajmie się projektem dotyczącym nowej, wdrożeniowej ścieżki kariery akademickiej. Zgodnie z nią tytuły naukowe można będzie otrzymać nie tylko za pracę teoretyczną, ale i wdrożenia gospodarcze.

Źródło: Serwis Nauka w Polsce  
- [www.naukawpolsce.pap.pl](http://www.naukawpolsce.pap.pl)

# **DOSKONAŁOŚĆ NAUKOWA I USTRÓJ SZKÓŁ WYŻSZYCH TEMATAMI DEBATY NAD USTAWĄ 2.0**

PAP - Nauka w Polsce 10.01.2017

Budowa jakości na uczelniach czy ustrój szkół wyższych - to tematy, które poruszali przedstawiciele trzech zespołów pracujących nad założeniami tzw. Ustawy 2.0 - nowego prawa dot. szkolnictwa wyższego. Debatę zorganizowała Fundacja na rzecz Nauki Polskiej.

„Chcielibyśmy, żeby z dala od i polityki, i grupowych interesów porozmawiać szczerze na temat zmian w ustawie o szkolnictwie wyższym” - zapowiedział debatę „Ustawa 2.0 - citius, altius, fortius?” prezes FNP prof. Maciej Żylicz. Jak skomentował, jednym z ważniejszych pytań, na które trzeba będzie odpowiedzieć, jest to, „jak być autonomiczną jednostką, wyższą uczelnią, a z drugiej strony mieć powierzone pieniądze publiczne”.

We wtorkowej debacie w siedzibie FNP wzięli udział liderzy trzech zespołów eksperckich, przygotowujących na zamówienie MNiSW propozycje założeń nowych regulacji w obszarze szkolnictwa wyższego. Zespoły mają czas do końca stycznia br., by przedstawić resortowi nauki wyniki swoich prac.

Podczas debaty w FNP zespoły opowiadały m.in. o tym, jak w nowym systemie wyobrażają sobie proces budowy jakości naukowej i dydaktycznej.

Jeśli chodzi o podział uczelni, to zespół prof. Marka Kwieka z UAM w Poznaniu (na debacie reprezentowany przez dr. hab. Dominika Antonowicza) proponuje, aby system docelowo składał się z trzech typów uczelni wyłonionych w oparciu o osiągnięcia naukowe i grantowe. Byłyby to uczelnie dydaktyczne, badawczo-dydaktyczne i badawcze.

Prof. Hubert Izdebski z SWPS Uniwersytetu Humanistyczno-społecznego w Warszawie zgodził się z wnioskami zespołu poznańskiego, że w Polsce potrzebne są trzy kategorie uczelni: uczelnie badawcze, dydaktyczno-badawcze i zawodowe. Uznał, że ich wyróżnianie powinno następować „nie na zasadzie kategorii prawnych, raz na zawsze czy raz na długi czas, ale na zasadzie kategorii funkcjonalnych”.

Dr hab. Arkadiusz Radwan z Instytutu Allerhanda uznał, że kategoryzacja rozumiana jako „przypisanie osobnej kategorii” nie jest dobrym pomysłem. „Chcemy, żeby rozciąganie stawki następowało rynkowo” - skomentował. Zaznaczył, że nastąpi rozwarstwienie uczelni, ale będą one mogły - w zależności od aspiracji - przesuwać się w rankingu.

Podczas debaty rozmawiano też o ustroju uczelni. Dr Dominik Antonowicz z zespołu prof. Marka Kwieka z UAM